

Sygn. akt *XI Ka 413/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SO Dorota Dobrzańska

Protokolant: protokolant Katarzyna Wiejak

przy udziale Prokuratora Mariusza Semeniuka

po rozpoznaniu dnia 7 czerwca 2018 roku

sprawy D. J. s. A. i D. zd. K. ur. (...) w Ł.

oskarżonego z art. 178a § 4 kk w zw. z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 12 lutego 2018 roku sygn. akt II K 623/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 120 (sto dwadzieścia) złotych opłaty i 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt *XI Ka 413/18*

UZASADNIENIE

D. J. został oskarżony o to, że dnia 14 czerwca 2017 r. w Ł. woj. (...) będąc uprzednio skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie sygn. akt II K 51/16 jechał jako kierujący samochodem osobowym m-ki M. nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,99 mg/l, 1,08 mg/l, 1,01 mg/l, 1,04 mg/l, 0,95 mg/l i 0,64 mg/l alkoholu w wydychanym) w okresie obowiązywania prawomocnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 623/18, Sąd Rejonowy w Łukowie:

1. D. J. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu ustalając, iż stężenie alkoholu w jego organizmie w chwili zdarzenia wynosiło ok. 0,8 mg/l i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od 14 czerwca 2017 roku godz. 18:45 do dnia 15 czerwca 2017 roku godz. 9:52;

5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.171,87 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt jeden 87/100) złotych tytułem kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżając go na korzyść oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środku karnym w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zarzucił mu:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku:

a) art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a wynikających z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadka A. J. takich jak: fakt, iż oskarżony kierował samochodem pod wpływem alkoholu w dniu 14 czerwca 2017 roku w okresie depresji a ponadto będąc sprowokowany zachowaniem swojej żony, która z jednej strony uniemożliwiała mu kontakt z córką a jednocześnie pozwalała by dziecko oskarżonego jechało z M. C. konkubentem żony, które to dowody z zeznań ww. świadka oraz wyjaśnień oskarżonego zostały uznane za wiarygodne w całości a zatem, powinny stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych,

b) art. 424 § 2 k.p.k. poprzez lakoniczne wskazanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności mających wpływ na wymierzenie przez Sąd oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

c) art. 627 k.p.k. poprzez obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 1171.87 zł pomimo jego trudnej sytuacji materialnej i osobistej przy jednoczesnym braku wskazania przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności przemawiających za obciążeniem oskarżanego kosztami sądowymi w takiej właśnie wysokości.

2) na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy i przyjętych za podstawę wyroku, polegający na bezpodstawnym i błędnym uznaniu, iż prognoza społeczno-kryminologiczna wobec oskarżonego jest negatywna i tym samym konieczne jest orzeczenie wobec oskarżonego rodzajowo najsurowszej kary oraz dożywotnie wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego, co skutkowało orzeczeniem w stosunku do oskarżonego kary rażąco niewspółmiernie surowej w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy należyte uwzględnienie występujących w sprawie okoliczności dotyczących popełnienia przez oskarżonego przestępstwa tj. w okresie jego trudnej sytuacji życiowej oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego takich jak: jego dotychczasowa jednokrotna karalność na karę grzywny, przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, podjęcie leczenia odwykowego, pozytywna opinia środowiskowa, nieprzeciętne kompetencje zawodowe oskarżonego, wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, utrzymywanie kontaktów z córką, która pozostała przy byłej żonie oskarżonego, rodzaj wykonywanej przez niego pracy, powinno skutkować wymierzeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem oraz odstąpienie przez Sąd od wymierzenia oskarżonemu środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem w wysokości i na okres próby wg uznania Sądu Odwoławczego,

2) odstąpienie przez Sąd Odwoławczy od orzekania wobec oskarżonego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu, prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i wymierzenie tego środka karnego w latach wg uznania Sądu Odwoławczego,

3) zwolnienie oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji,

4) na podstawie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. skarżący wniósł ponadto o: przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia mgr M. D. specjalisty psychologa psychoterapii uzależnień co do faktu kontynuowania przez oskarżonego terapii odwykowej od alkoholu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, iż popełnienie przez oskarżonego D. J. zarzuconego mu czynu nie jest kwestionowane i nie budzi żadnych wątpliwości. Wyrok Sądu Rejonowego znajduje w tym zakresie oparcie we właściwie dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu, który został oceniony zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania, stąd też brak jest podstaw do jego podważenia.

Przechodząc do omówienia zarzutów zawartych w apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrazy art. 424 § 2 k.p.k., którego uzasadnienie w zasadzie dotyczy całej konstrukcji apelacji. Jakkolwiek argumentacja rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest nader zwięzła to jednak postawiony zarzut nie może odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku. Art. 424 § 2 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy uchylecia zaskarżonego wyroku, bowiem wadliwość sporządzonego uzasadnienia nie oznacza automatycznie wadliwości samego wyroku. Niezależnie również od tego, że obraza art. 424 k.p.k. nie jest tego rodzaju uchybieniem, które może mieć wpływ na treść orzeczenia, nie można ponadto uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. – art. 455a k.p.k. Przypomnieć w tym miejscu także należy, iż niniejszą apelacją został zaskarżony wyrok, a nie uzasadnienie, co jest procesowo możliwe. Podkreślenia wymaga jednak, iż o ile nie jest rolą obrońcy dokonywanie obiektywnej oceny wszystkich okoliczności, o tyle – w celu zapewnienia skuteczności apelacji – jego obowiązkiem jest wykazanie i zaprezentowanie rzeczowej argumentacji przemawiającej za przyjętym przez niego stanowiskiem, której we wniesionym środku odwoławczym nie sposób podzielić.

Nie można bowiem zgodzić się ze skarżącym, że wymierzona oskarżonemu kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w realiach niniejszej sprawy razi swą surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Skarżący zasadniczo nie kwestionuje samej wysokości wymierzonej D. J. kary, lecz niezastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz wyjątku, o jakim mowa w art. 42 § 3 k.k. uprawniającym do nieorzekania dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Odnosząc się jednak do jej wymiaru wskazać należy, iż czyn oskarżonego ocenić należy jako wysoce naganny i wymagający zdecydowanej reakcji karnoprawnej. Oskarżony w godzinach normalnego ruchu – ok. 18:30 – poruszał się drogą publiczną, w mieście i po parkingu dużego sklepu, a zatem rozmiar abstrakcyjnego zagrożenia wywołanego przez niego w ruchu drogowym jest wysoki.

Nie budzi tym samym żadnych wątpliwości to, iż czyn D. J. cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości.

Przestępstwo, jakiego dokonanie przypisano D. J. – wyczerpujące dyspozycję art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. – zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę powyższe, wymierzenie kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności nie sposób uznać za rażąco niesprawiedliwe. Jej obniżenie spowodowałoby, że kara tak orzeczona nie byłaby współmierna do winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz pozostawałaby w całkowitym oderwaniu od ustalonych w postępowaniu właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz dotychczasowego sposobu jego życia, a tym samym nie spełniłaby swojej roli.

Przywołana w apelacji okoliczność w postaci przyznania się do winy, zwłaszcza że miało to miejsce dopiero w postępowaniu przed sądem i to wobec jednoznacznej wymowy zebranych w sprawie dowodów, sama w sobie nie jest wystarczająca do długowego potraktowania oskarżonego. W żadnym razie nie może stanowić usprawiedliwienia – ujmować winy – dla prowadzenia w stanie nietrzeźwości argument o sprowokowaniu D. J. przez byłą żonę, co miało stanowić impuls do takiego zachowania. Wbrew odmiennym zapatrywaniom, takie zachowanie stanowi okoliczność negatywnie wpływającą na ocenę motywacji oskarżonego, który nie potrafi zapanować nad emocjami i przez swoje nieodpowiedzialne zachowanie stwarza potencjalne zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego. Podnieść w tym miejscu trzeba, co równie istotne (choć bardziej odnoszące się do zakazu z art. 42 § 3 k.k.), że przywołany argument depresji (wykluczony przez biegłych – k. 116) jest skierowany przeciwko oskarżonemu. Depresja jako zaburzenie psychiczne jest przeciwwskazaniem do posiadania prawa jazdy – Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 250), nie mówiąc o uzależnieniu od alkoholu lub jego nadużywaniu. Nie można zatem mówić o naruszeniu art. 410 k.p.k. polegającego na pominięciu tych okoliczności.

Podzielić należy zatem stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym taka kara jest dostatecznie dolegliwa, nie przekracza stopnia winy ani społecznej szkodliwości czynu, spełnia cele wychowawcze i zapobiegawcze, także w zakresie jej społecznego oddziaływania. Tym samym kara sześciu miesięcy pozbawienia wolności winna skłonić oskarżonego do rzetelnej analizy jego zachowania i zapobiec jego powrotowi do przestępstwa.

Przechodząc do zasadniczej kwestii podniesionej w apelacji, czyli niezastosowania wobec D. J. instytucji z art. 69 § 4 k.k. i z art. 42 § 3 k.k. Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy, nie dopatrywał się istnienia przesłanek do ich zastosowania.

Jak zasadnie zwrócił uwagę obrońca, do zastosowania instytucji z art. 69 § 4 k.k. i z art. 42 § 3 k.k. musi zaistnieć - co do zasady - szczególny, wyjątkowy wypadek. Nie budzi także zastrzeżeń stanowisko skarżącego, iż nie są to określenia zdefiniowane, jednak należy wskazać, iż winny one dotyczyć tych kwestii, które spowodują przekonanie sądu, że zastosowany środek probacyjny czy też karny posłuży do osiągnięcia celów kary, w szczególności sprawca nie popełni ponownie przestępstwa. Rzecz jednak w tym, iż w przypadku oskarżonego taka pozytywna prognoza nie istnieje, zaś obrońca nie wskazał żadnego szczególnego czy wyjątkowego wypadku do przełamania nakazów wynikających z ww. przepisów. Zachowanie oskarżonego wynikające z wywiadu kuratora jest normalne i społecznie oczekiwane, a nie szczególne i wyjątkowe. Okoliczności dotyczące popełnienia przez D. J. przestępstwa tj. w okresie jego trudnej sytuacji życiowej oraz właściwości i warunków osobistych takich jak: dotychczasowa jednokrotna karalność na karę grzywny, przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, podjęcie leczenia odwykowego, pozytywna opinia środowiskowa, nieprzeciętne kompetencje zawodowe, wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, utrzymywanie kontaktów z córką, która pozostała przy byłej żonie oskarżonego, rodzaj wykonywanej przez niego pracy również nie zasługują na miano szczególnego czy wyjątkowego wypadku.

Podjęcie terapii również nie jest niczym szczególnym i wyjątkowym, a w zasadzie jest koniecznością, by wyjść z nałogu, na co wskazywali sami biegli psychiatrzy (k. 117).

Powyzsze okoliczności, nie odbierając im pozytywnych cech, nie są jednak wystarczające, a sam oskarżony nie zasługuje na zaufanie i danie mu drugiej szansy. Przypomnieć wypada, iż D. J. był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 16 marca 2016 r. – sygn. akt II K 51/16 za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę grzywny i nieco ponad rok czasu później (mając orzeczony tym wyrokiem trzyletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych) po wydaniu wskazanego wyroku ponownie popełnił tego samego rodzaju przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Okoliczność ta prowadzi do przekonania, że poprzednio orzeczona kara nie spełniła swoich funkcji, a oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków odnośnie swojego negatywnego postępowania i braku społecznej akceptacji dla tego typu zachowań. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej, a tym samym zastosowania wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Z tych względów wymierzonej D. J. kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności i orzeczonego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tylko taka ocena mogłaby skutkować zmianą wyroku w tym zakresie. Dostrzec przy tym należy, że zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary czy odstępstwo od obligatoryjnego orzeczenia środka karnego dożywotnio wobec oskarżonego w sytuacji jego uprzedniej karalności za jazdę w stanie nietrzeźwości byłoby karą negatywnie oddziaływującą społecznie i sprzeczną z zasadami prewencji ogólnej, a takie oddziaływanie ma przecież kara spełniać. Nie zachodzą zatem przesłanki umożliwiające odmienne ukształtowanie tych rozstrzygnięć.

Rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 43a § 2 k.k. również jest prawidłowe.

Nie doszło ponadto do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 627 k.p.k. Nie istnieją bowiem podstawy do uznania, że uiszczenie kwoty 1.171,87 złotych byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, a w szczególności by przemawiały za tym względy słuszności. Oskarżony prowadzi własną działalność gospodarczą i uzyskuje dochód w wysokości 2000 zł. Wbrew obawom skarżącego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie uniemożliwi oskarżonemu wykonywania jego pracy, stanowiącej jedyne jego źródło utrzymania. Dostrzec wypada, iż jest on mechanikiem samochodowym, a nie kierowcą zawodowym, choć niewątpliwie z racji wykonywanego zawodu, brak możliwości poruszania się pojazdami mechanicznymi będzie stanowił utrudnienie w jego pracy. Nie mniej jednak siadając ponownie za kierownicę samochodu w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu winien on liczyć się ze zdecydowaną dezaprobatą dla tego rodzaju zachowania i eliminacją go z ruchu drogowego, jak również z kosztami wynikłymi z prowadzonego przeciwko niemu postępowania. Toteż brak jest podstaw do zastosowania art. art. 624 § 1 k.p.k. Jeżeli zaś natychmiastowe uiszczenie kosztów sądowych jest utrudnione można rozważyć skorzystanie z instytucji z art. 206 § 2 k.k.w.

Nie stwierdzając zatem uchybień w postępowaniu przed Sądem I instancji, które uzasadniałyby konieczność zmiany zaskarżonego wyroku lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – w tym z przyczyn wskazanych w art. 439 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. – Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje swoje uzasadnienie w treści art. art. 636 § 1 k.p.k., gdzie decyzja o opłacie za drugą instancję znajduje oparcie w treści art. 8 i 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. 1983 Nr 49, poz. 223), zaś decyzja o zwrocie wydatków w § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 663).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Dorota Dobrzańska